

Protokół Nr OR.IV.0052-5/11
z sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego, która odbyła się
w dniu 9 lutego 2011 roku w Urzędzie Miasta Wodzisławia Śląskiego.

Listy obecności: radnych, przewodniczących zarządów dzielnic stanowią załącznik do protokołu.

Rozpoczęcie obrad nastąpiło o godzinie 9,10.

Ustawowy skład Rady - 21

Obecni – 21

Ad 1.

Otwarcia V sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Jan Grabowiecki, który przywitał wszystkich zgromadzonych w sali obrad. Następnie Przewodniczący Rady Miejskiej na podstawie listy obecności stwierdził, że sesja jest prawomocna. Mówiący poinformował, że wpłynęło do niego pismo Prezydenta Miasta w którym zwraca się z prośbą o zdjęcie z porządku obrad V sesji Rady Miejskiej punktu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie zamiaru likwidacji szkół, dla których Miasto Wodzisław Śląski jest organem prowadzącym oraz pismo radnego A. Króliczka w którym wnioskuje o zdjęcie również tego punktu z porządku obrad. Stwierdził, że w związku z faktem, iż pismo Prezydenta Miasta jest pismem dalej idącym, gdyż zamyka w ogóle tę sprawę przegłosuje ten wniosek.

W związku z powyższym zapytał, kto z radnych jest za zdjęciem z porządku obrad V sesji Rady Miejskiej pkt. 3 porządku obrad?

Rada Miejska przychyliła się do prośby Prezydenta Miasta i pkt. 3 został zdjęty z porządku obrad (ilość głosów: za – 20, przeciw – 0, wstrzymujących się – 1).

Rada Miejska jednogłośnie przyjęła porządek obrad w wersji stanowiącej załącznik do protokołu (ilość głosów: za- 21).

Ad 2.

Informacja Prezydenta Miasta o działaniach podejmowanych pomiędzy sesjami Rady Miejskiej w okresie od 25 stycznia 2011 roku do 4 lutego 2011 roku; informacja stanowi załącznik do protokołu.

Następnie Prezydent Miasta przedstawił informacje, które nie znalazły się w informacji o działaniach podejmowanych pomiędzy sesjami:

- Prezydent uczestniczył w spotkaniach z:
 - przewodniczącymi Rad Rodziców wodzisławskich placówek oświatowych;
 - panem T. Skatułą - Starostą Powiatu Wodzisławskiego w sprawach bieżących.
- Prezydent brał udział w:
 - naradzie rocznej Komendy Powiatowej Policji;
 - obchodach Marszu Śmierci;
 - posiedzeniu Rady Sportu;
 - posiedzeniu Zarządu Subregionu Zachodniego;
 - posiedzeniu Rady Społecznej Szpitala.
- o sposobie realizacji interpelacji radnych, które wpłynęły do Prezydenta Miasta w okresie między 28.01.2011r. a 08.02.2011r.; wykaz stanowi załącznik do protokołu.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej pan I. Skupień ogłosił dziesięciminutową przerwę (od 9,15 do 9,25)

Po przerwie.

Ad 4.

Wolne głosy i wnioski.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił, aby radni zapoznawali się z protokołem z poprzedniej sesji, aby mógł zostać przyjęty.

Prezydent Miasta pan M. Kieca powiedział, że za nami bardzo długa debata dotycząca racjonalizacji sieci wodzisławskich placówek oświatowych. Zauważył, że debata ta pokazała jak trudne decyzje o których wiadano, będą musiały być podejmowane na przestrzeni tej kadencji Rady Miejskiej i Prezydenta. Stwierdził, że ta debata pokazała też jak wiele głosów trzeba i ustaleń. Powiedział, że ma nadzieję, iż pomimo trudnych decyzji jakie będą podejmowane w przyszłości jest szansa na wypracowywanie kompromisów, które są tak ważne dla gospodarki finansowej miasta Wodzisławia Śl. Dlatego jako organ wykonawczy odpowiedzialny za realizację tego budżetu zwrócił się do wszystkich radnych o dalszą konstruktywną polemikę nad tematami, które są przed nami. Następnie zwrócił się przede wszystkim do Przewodniczącego Rady Miejskiej pana J. Grabowieckiego z prośbą, aby w tak trudnych momentach, które są przed nami nie podejmował pochopnych decyzji o których gdzieś słyszeliśmy w mediach dotyczących ewentualnej rezygnacji ze stanowiska. Stwierdził, że jeżeli ze strony Urzędu Miasta czy jego osoby było coś co mogło wpłynąć na taką decyzję bardzo serdecznie Pana Przewodniczącego za to przeprasza.

Radny A. Króliczek stwierdził, że parę słów wyjaśnienia z jego strony należałoby się czemu tak, a nie inaczej. Powiedział, że jako radny stał na stanowisku i stoi, że temu Miastu należy się trochę spokoju, wybory były trudne, wiemy wszyscy jesteśmy za nimi i m.in. dla tego w trosce o to Miasto nie tylko o finanse, ale i o mieszkańców, o to żeby się nam wszystkim spokojnie na żyło składał wszystkie swoje wnioski. Zauważył, że obecnie wszyscy są rozemocjonowani, każdy z nas w jakiś sposób, jeden do drugiego prawdopodobnie ma może jakieś ukryte żale. Mówiący zaapelował, bo według niego dobro tego miasta jest najważniejsze, do wszystkich radnych, aby nie podejmowali żadnych decyzji pochopnie. Stwierdził, że na barkach Pana Przewodniczącego spoczywało ostatnio bardzo wiele i dlatego w imieniu większości radnych zwrócił się z prośbą do Przewodniczącego Rady Miejskiej, aby to Miasto poprowadził dalej. Mówiący serdecznie podziękował Panu Przewodniczącemu za pracę i poprosił o jej kontynuowanie.

Poseł na sejm RP pan A. Gawęda wygłosił następujące przemówienie:

„Obecność moja na tej sesji nie jest przypadkowa, a jest podyktowana moim obowiązkiem. Obowiązkiem nie tylko jako mieszkańca Ziemi Wodzisławskiej ale i wypełniania moich poselskich obowiązków. Myślę, że dzisiejsza sesja i cała burzliwa dyskusja poprzedzająca tę sesję wskazuje, że tak ważne decyzje, bo dotyczące bardzo wrażliwych obszarów funkcjonowania tego miasta muszą być podejmowane w oparciu o bardzo szeroką konsultację ale również dzisiejsza sesja i wszystkie wydarzenia, które temu towarzyszyły wskazują, że bez prawidłowej informacji, bez przekazywania prawdy mieszkańcom Wodzisławia Śl. nigdy nie zbudujemy wzajemnego zaufania, nigdy też nie zbudujemy tej przestrzeni, w której to obywatel oddając głos na radnych, prezydenta, posła zbuduje swe zaufanie do osób publicznych. Myślę, że wszyscy powinniśmy dzisiaj skłonić się do pewnych refleksji i apeluje o to, do Wysokiej Rady i do Pana Prezydenta i jego zastępców, żebyśmy tak ważne decyzje podejmowali w oparciu o szeroką konsultację. Byśmy nie bali się odpowiedzialności za podejmowane decyzje, ale też byli odpowiedzialni za to żeby prawidłowo informować wszystkich, którzy są zainteresowani. Przypomnę jeszcze,

że w ubiegłym roku doszło do bardzo kuriozalnej sytuacji kiedy informacja z natury rzeczy, z ustawy i z innych regulacji, nawet i zapisów konstytucyjnych powinna być informacją publiczną była ukrywana, to spowodowało, że eskalacja tego napięcia wokół oświaty doprowadziła do dzisiejszej sytuacji. Ja bardzo się cieszę, że Pan Prezydent, jego zastępcy, Pan Przewodniczący i cała Rada skłoniliście się do tego, aby wysłuchać również obywateli. Ja nie rozstrzygam dzisiaj przyszłości wszystkich placówek oświatowych. Ja uważam, że powinien być w przyszłości powołany zespół, zespół w skład którego wejdą przedstawiciele rad rodziców, nauczycieli, mieszkańców, ekspertów od edukacji, po to aby się ewentualnie zastanowić nad pewną reorganizacją. Jednak nie powinno to przebiegać w taki sposób i nie w takim charakterze i w takich okolicznościach, że najpierw komunikuje się projekt uchwały o likwidacji szkół, a potem z zaskoczenia odbiera się bardzo niepokojące doniesienia, że ludzie są tym bardzo zaniepokojeni i oburzeni, bo mają do tego po prostu prawo. I tak naprawdę ten egzamin społeczeństwa obywatelskiego, egzamin z dojrzałości demokracji; przepraszam, że to tutaj powiem; na początku właśnie zdali rodzice, bo to oni potrafili się zorganizować, skłonić wszystkich kierując swoje wnioski i uwagi do parlamentarzystów tej ziemi, po to żeby pochylić się nad tym problemem i żeby z korzyścią dla mieszkańców poszukać rozwiązania. Dlatego dzisiaj, jeżeli ktokolwiek jest zwycięzcą w tym boju w tej batalii, to na pewno najprzód rodzice, a później Wysoka Rada i Pan Prezydent. Dziękuję za tą refleksję za tą decyzję. Chciałby powiedzieć, że szkoła to jest to miejsce do którego każdy z nas wraca z pewnym sentymentem i proszę nie dziwić się, że i rodzice i wszystkie środowiska w przypadku tak ostrych, drastycznych zapowiedzi niepokoją się tym stanem rzeczy, bo każdy z nas wraca pamięcią do tej swojej pierwszej szkoły, później do kolejnych szkół. Dlatego też ewentualna likwidacja szkoły zawsze jest elementem bardzo poważnych społecznych niepokojów. Myślę, że szkoła jest właśnie tym miejscem gdzie buduje się tożsamość swoją, tożsamość lokalną, tożsamość tego miasta, regionu, ale również jest miejscem, czy środowiskiem integrującym wszystkie lokalne społeczności. Miasto Wodzisław to nie jest tylko centrum i wszystkie szkoły wokół centrum, ale to są także dzielnice. Dlatego myślę, że warto w przyszłości zastanowić się jaką cenę chcemy zapłacić jako mieszkańcy Wodzisławia, za ewentualną w przyszłości reorganizację, a nie daj likwidację pewnych szkół, bo nie chodzi o to ile szkół zlikwidujemy, ale chodzi o to żeby zastanowić się ile te szkoły nas dzisiaj kosztują, bo wcale nie jest przesądzone, że likwidacja jednej czy drugiej szkoły da oszczędności miastu. Jeżeli na to wszystko nałożymy koszty społeczne, koszty dojazdu tych dzieci, a mamy tu do czynienia nie ze szkołami ponadgimnazjalnymi, gdzie młodzież sobie jakoś poradzi, ale mamy do czynienia z sytuacją w której transportowane, czy przewożone muszą być maluchy, bo przecież w 2012r. będzie to rok w którym 6-latki pójdą do szkół. Musimy dokonać pewnej analizy, prognozy jak to wpłynie na dzisiejsze placówki, w jakim stopniu ten dodatkowy rocznik zasili szkoły, ile trzeba będzie dodatkowych oddziałów w szkołach podstawowych. Taka pełna informacja jest potrzebna po to by inni mieszkańcy i wszyscy zainteresowani mogli dokonać właściwej oceny, mogli się przekonać, czy jakakolwiek zmiana rzeczywiście nie jest potrzebna i wtedy możemy mówić o jakichkolwiek rozwiązaniach. Dlatego zawsze odwracanie tego kierunku działania jest zawsze bardzo niekorzystne. Ja bardzo cieszę się, że Pan Prezydent i jego współpracownicy i Wysoka Rada zdecydowali dzisiaj o tym, że ten projekt uchwały oddalają, nie przyjmują go do dalszego rozpatrywania. Chciałbym również poprosić, żeby w tak ważnych, szczególnie ważnych społecznie decyzjach, zawsze prowadzić politykę informacyjną skierowaną na budowanie wzajemnego zaufania. Tylko taki kierunek będzie dobrym kierunkiem dla Wodzisławia, będzie tą podstawą do tego by budować wzajemne relacje, dobre relacje i budować zaufanie, tą przestrzeń społeczeństwa obywatelskiego, a tak naprawdę wszystkim na tym zależy. Dziękuję, że Pan Przewodniczący umożliwił mi wystąpienie i proszę w przyszłości o podejmowanie decyzji w oparciu o te sprawy o których wcześniej mówiłem.”

Radny J. Zemło stwierdził, że w grudniu kiedy opozycja była wycinana równo z trawą i nikt z tak zwanej opozycji nie otrzymał żadnego, czy prawie żadnego stołka w tej Radzie uznano, że zdecydowana większość czyli koalicja rządząca bierze wszystko i nawet po dwa stołki. Zauważył, że dzisiaj dzięki mieszkańcom widać pewne światło w tunelu, bo przedtem wydawało się, że rola opozycji ograniczy się tylko i wyłącznie do siedzenia na tej sali i przysłuchiwania się, jak większość wybiera i sobie ustala. Stwierdził, że dzisiaj dzięki mieszkańcom Wodzisławia wygrała demokracja i z tego mówiący osobiście bardzo się cieszy. Zauważył, że ma trochę doświadczenia, gdyż w tej Radzie był radnym za wszystkich prezydentów począwszy od Lewandowskiego. Powiedział, że bardzo go cieszy to, że usłyszał tutaj że Wodzisław jest najważniejszy, bo sam 3 miesiące temu napisał, że Zawada jest najważniejsza, a jeszcze kilka miesięcy wcześniej ktoś napisał, że Polska jest najważniejsza. Stwierdził, że wszyscy powoli zaczynają patrzeć na te nasze „Małe Ojczyzny” okiem gospodarza i z tego się cieszy. Podziękował mieszkańcom za to, że i Prezydentowi i opozycji oraz wszystkim dali na początku tej kadencji lekcję pokory, uzmysłowili to, że mieszkańcy utrzymują nas radnych, Urząd Miasta i Panów Prezydentów.

Radny M. Balcer stwierdził, że praca i dobro, to coś do czego trzeba dążyć sprawiedliwie i rozumnie. Powiedział, że tylko rodzicom można podziękować i innym przedstawicielom oraz tym którzy się tym zajęli. Mówiący poprosił, aby to w dalszej mocy utrzymać i w tej kadencji nie mieć w tym temacie kłopotów. Zauważył, że jako radny z 17-letnim stażem, gdyż pracuje dla dobra Miasta i podatników od 1987 roku oświadczył, że nie ma żadnej opozycji. Dodał, że wszyscy radni pracują dla ludzi, dla tych maluczkich, dlatego należy im otworzyć te drzwi. Stwierdził, że należy pamiętać, iż Miasto nie składa się z jednego grona, z jednego gniazdka, a z 9 dodatkowych od Wilchw po Zawadę i Marklowice.

Radny J. Wyleżych stwierdził, że zdajemy sobie wszyscy sprawę, że w oparciu o demagogię trudno budować coś na przyszłość. Powiedział, że wydawać by się mogło, że prym w życiu wiodą ludzie przebiegli, a mówiący zapytał gdzie są ludzie rozsądni. Stwierdził, że w tej sprawie nie ma ani zwycięzców ani przegranych, gdyż problem pozostał. Dodał, iż mam nadzieję, że zostanie rozwiązany, że ktoś przedstawi inne propozycje i realne możliwości. Stwierdził, że można zauważyć jedną rzecz, że polityka nawet na tych małych dołach, oparta jest o podejmowanie decyzji, radny nie przychodzi na sesję żeby dyskutować, bo od tego są komisję, radny przychodzi na sesję, po to aby głosować uchwałę, bądź być przeciwko niej czyli radny podejmuje decyzje. Powiedział, że ma nadzieję, że rozsądek i odpowiedzialność za miasto wszystkich nas będzie miała swój szczęśliwy koniec.

Pani M. Tkocz Prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego z siedzibą w Wodzisławiu Śl. podziękowała w imieniu wszystkich pracowników placówek oświatowych, którzy są zrzeszeni w Związku i tych którzy nie są zrzeszeni, za to że dano im czas. Stwierdziła, że już wielokrotnie wspomniano, że są to za poważne decyzje, decyzje które niosą za sobą ogromne koszty i skutki społeczne, a takich decyzji nie można podejmować z dnia na dzień. W związku z powyższym mówiąca podziękowała w imieniu wszystkich pracowników, za to że radni pozostawili czas na przemyślenie tego, co pewnie stać się musi, ale na pewno nie jest to dzisiaj i jutro. Dodała, że dziękuje też radnym, za to że niektórzy wiedzieli to od razu do innych dociera to powoli, że jednak należy wysłuchiwać głosów tych przez których jest się do Rady wybieranym. Stwierdziła, że to nie jest kwestia wykonywania instrukcji mieszkańców, tylko wsłuchiwanie się w głos mieszkańców, bo decyzje które są tutaj podejmowane to nie są decyzje, które będą dotyczyły abstrakcyjnych Marsjan, tylko te decyzje dotycząją mieszkańców tego Miasta.

Pan J. Świta Przewodniczący Rady Rodziców ZS Nr1, reprezentant Porozumienia Rodziców powiedział, że mocne słowa padły na tej sali: demokracja, zwycięstwo, nie zwycięstwo, przegrani. Mówiący podziękował rodzicom, rodzicom których dwa miesiące temu w większości nie znał, za to że zrozumieli, że tak się nie robi i zdecydowanie sprzeciwili się takim próbą wprowadzenia ważnych, bolesnych zmian. Stwierdził, że gdyby dostali taką ofertę, propozycję zmian kilka miesięcy temu, to wielu rozsądnych rodziców zastanowiłoby się, czy warto poświęcić kilkadziesiąt, kilkaset złotych w skali roku na dojazd swojego dziecka do innej placówki, jeżeli złożono by rodzicom bardzo ciekawą ofertę dotyczącą edukacji naszych dzieci w tych innych placówkach. Powiedział, że każdy z rodziców, prowadzi swój budżet domowy i wszyscy zdają sobie sprawę, że lewa strona musi zgadzać się z prawą, jeżeli chodzi o rachunki. Stwierdził, że cieszy się z faktu, iż doszło do kompromisu. Nadmienił, że cieszy się z faktu, iż bezpośrednio po tej sesji rodzice spotykają się z II Zastępcą Prezydenta Miasta w celu ustalenia pewnych działań dotyczących funkcjonowania naszych placówek oświatowych w przyszłym roku szkolnym, bo to jest już bardzo blisko. Mówiący zaapelował do rodziców, żeby nie potraktowali tego jako zwycięstwa, czy jakiś tryumfalizm, tylko żeby tą energię którą zgromadzili w sobie spożytkować na to żeby deklaracje, które składali na komisjach w ubiegłym tygodniu nie były czczymi deklaracjami. Stwierdził, że już w dniu wczorajszym podjęte zostały przez rodziców pewne kroki w celu zwiększenia oferty edukacyjnej, wychowawczej w placówkach które były 27 stycznia wymienione w projekcie uchwały intencyjnej, a działania te mają również cel taki żeby nie obciążać dodatkowo budżetu miasta. Powiedział, że takie działania są możliwe, jest nawet kilka pomysłów. Stwierdził, że cieszy się, iż ta energia którą zgromadzili rodzice w sobie w tym trudnym czasie jest już pożytkowana na rzeczy pozytywne, na pozytywne działanie. Mówiący serdecznie podziękował wszystkim. Dodał, że nie będzie wymieniał kto pomagał rodzicom, gdyż zwracali się do kogo tylko mogli żeby nasze działania, nasze troski zostały dostrzeżone i potraktowane tak jak dzisiaj zostały potraktowane.

Radny R. Południk powiedział, że bardzo się cieszy z faktu, iż pan Poseł A. Gawęda dołączył akurat do pana Posła R. Zawadzkiego, który w znacznej mierze jego zdaniem przyczynił się do zmiany stanowiska pana Prezydenta M. Kiecy. Stwierdził, że martwi go jedynie fakt, zajęcia stanowiska przez Pana Posła A. Gawędy post factum. Dodał, iż ma nadzieję, że tak jak to zadeklarował dzisiaj włączy się w ten dysput społeczny również po wyborach parlamentarnych.

Poseł RP pan A. Gawęda stwierdził, że wobec takiej sytuacji nie mógł pozostać obojętny i natychmiast po informacji o planowanej likwidacji, kiedy przyszli do niego rodzice powiedział im, że ponad wszelkimi podziałami będzie rozmawiał ze wszystkimi Posłami tej ziemi. Powiedział, że nie chciał dzisiaj tego tu poruszać, bo to nie o to chodzi, aby się licytować kto zrobił post factum a kto nie. Stwierdził, że to jego interwencja u wszystkich parlamentarzystów spowodowała, że prawdopodobnie zaczęto tutaj dyskutować. Powiedział, że nie chciałby się licytować, ale autentycznie rozmawiał w trakcie posiedzenia Sejmu z Posłem R. Zawadzkim jak i pozostałymi Posłami z naszego okręgu i z panem Senatorem. Dodał, że pan Senator z bardzo dużym zrozumieniem podszedł do tego tematu. Zwrócił uwagę, że nie o to chodzi żeby z tego zrobić temat medialny, ale o to aby we własnym gronie porozmawiać bo przecież pan Prezydent z poparciem PO startował w wyborach. Stwierdził, że każdy temat, który dotyczy mieszkańców, obywateli nie był przez mówiącego zamieciony pod dywan.

Radny A. Króliczek stwierdził, iż wszyscy doskonale wiedzą, że partie polityczne są w naszym kraju i na pewno ich rządzenie nas bardzo dotyczy. Jednakże należy uszanować też mieszkańców i nie prowadzić tutaj jakieś gry politycznej w tak ważnym temacie bo jesteśmy tu i teraz, a nie za 4 lata, za 5 lat ani nawet za rok, czy w czasie wyborów.

Radny R. Zalewski powiedział, że cieszy się że to głosowanie zostało odłożone, a jeszcze bardziej cieszy się z faktu, iż jego zdaniem wygrało tutaj społeczeństwo obywatelskie. Stwierdził, że mieszkańcy tego Miasta, którzy wybierali radnych mają też wpływ na to żeby ich głos był słyszalny. Zauważył, że nie chodzi o to, że jakiegokolwiek zmiany nie muszą być przeprowadzone, bo te zmiany prawdopodobnie będą musiały być przeprowadzone, ale chodzi o sposób w jaki miałyby być przeprowadzone, a to co się działo było prowadzone „my i wy”, „my” mówimy tak a „wy” w zasadzie nie macie wiele do powiedzenia. Stwierdził, że według niego nie tak powinien wyglądać dialog społeczny, nie na tym powinno polegać społeczeństwo obywatelskie. Powiedział, że powinno się dyskutować, powinno rozmawiać i powinno się widzieć stronę przeciwną. Stwierdził, że powinno się pamiętać o mieszkańcach, powinno się pamiętać o ekonomii, ale nie można prowadzić tego w ten sposób. Zauważył, że czas był zbyt krótki, była presja społeczna i było wiele elementów, które powodowały, że ta dyskusja była bardzo trudna. Stwierdził że według niego manipulowano informacją, a to jest rzecz która nie powinna się wydarzyć i ma nadzieję, że nie będzie miała miejsca w przyszłości. Powiedział, że ostatnio wyczytał w gazecie, że marketing polityczny to jest właśnie manipulacja informacją, jednak według mówiącego marketing polityczny może być stosowany w Warszawie, może gdzieś wyżej, ale tutaj w Wodzisławiu należy mówili jakie są fakty.

Nikt więcej nie zabrał głosu.

Ad 3.

Protokół z sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego, która odbyła się w dniu 28 stycznia 2011 roku został jednogłośnie przyjęty (ilość głosów: za – 20, nieobecny na sali – J. Zemło).

Ad 5.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że porządek 5. sesji został wyczerpany i zamknął obrady o godz. 10,00.

Protokołowała:

Z. Rduch- Wydział OR.

Przewodniczący
Rady Miejskiej
Wodzisławia Śląskiego
Jan Grabowiecki